

Integracja Programy na lata 2007–2013

BCC: fundusze unijne wydajemy zbyt wolno

Ekspert alarmują, że Polska zbyt wolno wykorzystuje unijne fundusze przyznane nam na lata 2007–2013. Na dzisiaj Business Centre Club oraz Europejskie Centrum Przedsiębiorczości zapowiedziały konferencję prasową, na której mają przedstawić raport świadczący o dramatycznie niskim wykorzystaniu unijnych środków. Według obu organizacji, Polska w drugim roku od uruchomienia nowych programów pomocowych podpisała umowy na zaledwie 1 proc. środków.

– Ciekawe, jak to policzono? – zastanawia się Hanna Jahns, wiceminister rozwoju regionalnego. Jej zdaniem, według stanu na 5 września w bazie danych Krajowego Systemu Informatycznego podpisanych było 3024 umów o wartości (odpowiadającej części wspólnotowej) 3,07 mld złotych, co stanowi 1,5 proc. alokacji. Natomiast jeśli chodzi o płatności w ramach perspektywy 2007–2013, to do tej pory, według danych

na koniec lipca, do beneficjentów trafiło 176 mln zł z puli środków przyznanych Polsce na lata 2007–2013. Jahns dodaje, że co prawda prognoza na 2008 r. przygotowana na potrzeby Ministerstwa Finansów przewiduje wydatki w wysokości około 8 mld zł, ale to nie jest jedynie suma unijnych pieniędzy przekazywanych beneficjentom. – W tej kwocie znajdują się zarówno dotacje rozwojowe wysyłane do urzędów marszałkowskich, jak i zaliczki dla beneficjentów – mówi wiceminister. Wyjaśnia, że środki przyznane przez UE w danym roku można rozliczać z KE w ciągu kolejnych trzech lat.

Jahns przypomina, że programy ze starej perspektywy finansowej też startowały bardzo wolno. – W 2004 r. nie było żadnych płatności, a w 2005 r. wykorzystano mniej niż 3 proc. – mówi Jahns. – Dopiero na koniec 2006 r. poziom zrealizowanych płatności skoczył do 40 proc. – kończy wiceminister. PFD